

# Mgła – Mrozu

Zjada mnie niepokój  
Gdzie jest antidotum  
Choć najmniejsza doza  
W chmurze z papierosa  
Zabija zabija to mnie  
Że nie ma że nie ma tu jej  
I mijam i mijam co dzień  
To samo pianino a brzmi jakby inaczej  
Padły korki słyszę kroki to nie twoje znów  
Nie chcę fobii w butli topić  
Piszę smutny blues  
Znowu kropi ona stopy nie postawi tu  
Wokoło gęsta mgła  
Mój smutek wypiję do dna  
Wypiję do dna  
Już się robi widno  
W lustrzę widzę widmo  
Ciągle myślę w mollu  
Słyszę bez koloru  
Zabija zabija to mnie  
Że nie ma że nie ma tu jej  
I mijam i mijam co dzień  
To samo pianino a brzmi jakby inaczej  
O co chodzi  
Słyszę kroki to nie twoje znów  
Nie chcę fobii w butli topić  
Piszę smutny blues  
Znowu kropi ona stopy nie postawi tu  
Wokoło gęsta mgła  
O co chodzi  
Słyszę kroki to nie twoje znów  
Nie chcę fobii w butli topić  
Piszę smutny blues  
Znowu kropi ona stopy nie postawi tu  
Wokoło gęsta mgła  
Mój smutek wypiję do dna

Wypiję do dna  
Wypiję do dna  
Wokoło gęsta mgła mój smutek wypiję do

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych